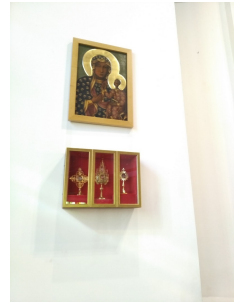


# W Rodzinie

*Informacje, katechezy i wiadomości z życia wspólnoty parafialnej*

## RELIKWIARIUM

**D**nia 06 marca 2021 r., w naszym kościele parafialnym, w ołtarzu głównym, pod obrazem Matki Bożej zostało zainstalowane relikwiarium z relikwiami Św. O. Pio, Św. Franciszka z Asyżu i Bł. Hanny Chrzanowskiej. Przez Ich wstawiennictwo módlmy się do Boga Wszechmogącego za nas samych, za naszych najbliższych, za Ojczyznę i naszą parafię. Relikwiarium zostało poświęcone w III Niedzielę Wielkiego Postu, 14 marca o godz. 10.00. Relikwie zostały wyeksponowane właśnie w tym miejscu, gdyż Maryja jest Królową nieba, Królową wszystkich świętych. Dziękujemy fundatorom i wykonawcom relikwiarium.



## ROK RODZINY W NASZEJ PARAFII

**Z**godnie z decyzją papieża o ustanowieniu bieżącego roku - Rokiem Rodziny, ks. Proboszcz wprowadza w naszej parafii od 10 kwietnia Msze św. w intencji rodzin naszej parafii. Wydarzenia będziemy obchodzili regularnie - w drugą sobotę miesiąca. W ich trakcie małżonkowie będą mogli odnowić przysięgę małżeńską zawartą przed Bogiem. Już teraz zachęcamy do udziału.

## LITURGICZNA SŁUŻBA OŁTARZA

**J**edną z najważniejszych i historycznie najstarszych grup duszpasterskich jest Liturgiczna Służba Ołtarza (LSO). Jej początki sięgają posługi Lewitów w kulcie starotestamentalnym. Odpowiadali oni za przygotowanie liturgii w Namiocie, a później w Świątyni Boga w Jerozolimie. Byli pomocnikami kapłanów. W liturgii Nowego Testamentu ich funkcję wypełniają ministranci i lektorzy, którzy pomagają diakonom, prezbiterom i biskupom w celebracji nabożeństw, procesji i Eucharystii. W związku z charakterem służby przy ołtarzu i aspektu powołaniowego (procentowo najwięcej księży wywodzi się z grup ministranckich) przez 2 tysiąclecia posługa przy ołtarzu była zarezerwowana dla chłopców i mężczyzn. Ten stan rzeczy uległ ostatnio zmianie, ponieważ papież Franciszek zezwolił na służbę ministrancką dziewcząt i kobiet.



W naszej parafii funkcjonuje 16 osobowa grupa chłopców, którzy dzielą się na aspirantów (przygotowujących się do służby), ministrantów i lektorów. Prezesem ministrantów i odpowiedzialnym za przygotowanie nowych kandydatów jest Tymoteusz. Opiekunem grupy jest ksiądz Marcin, któremu wydatnie pomaga zakrystianin p. Adam. Ministranci i lektorzy służą pomocą księdzu podczas nabożeństw i Mszy św. Dając znaki dzwonkami i gongiem, oraz podając księgi i przedmioty wykorzystywane w publicznym kulcie Boga. Dzięki ich posłudze liturgia jest sprawowana w sposób piękny, uroczysty i „sprawny”. Chłopcy doskonaliły swoje umiejętności w czasie zbiórek formacyjnych, które odbywają się raz w tygodniu (w czasie pandemii niestety rzadziej). Co tydzień mieli możliwość udziału w zajęciach sportowych na Orliku lub sali gimnastycznej (na czas pandemii zawieszonych) oraz raz



w miesiącu w zbiórcie rekreacyjnej, podczas której mogli pograć w tenisa stołowego, bilard, piłkarzyki a czasami również na konsoli do gier (również niestety wstrzymanej).

W ten sposób chłopcy rozbudzają ducha koleżeństwa, zdrowej rywalizacji i dobrego spędzania czasu. Formacja ministrancka i lektorska jest wsparciem dla rodziców w religijnym wychowaniu ich synów, kształtowaniu charakteru i sumienności w wypełnianiu obowiązków. Każdy ministrant i lektor jest zobowiązany do służby na Mszy św. niedzielnej i raz w tygodniu na Mszy św. wieczornej.

Wypełnianie tego obowiązku przygotowuje do odpowiedzialności za podjęte zobowiązania i wychowuje w szacunku do danego słowa (w przyrzeczeniu ministranckim). Zapraszamy chłopców od 1 klasy szkoły podstawowej do służby ministranckiej. Rodziców zachęcamy do rozmowy z księdzem opiekunem lub proboszczem, do poznania metod pracy duszpasterskiej oraz zasad bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, które zostały opracowane przez Episkopat.

*Ks. Marcin - opiekun LSO*

## CUD EUCHARYSTYCZNY W SOKÓŁCE

**W** październiku 2008 roku w małej miejscowości Sokółka na Podlasiu miało miejsce niezwykle wydarzenie. 12 października, podczas niedzielnej mszy, jeden z wiernych zauważył leżącą na ziemi hostię, która musiała zostać nieumyślnie upuszczona przez kapłana. Zgodnie z procedurami przyjętymi w Kościele Katolickim, proboszcz parafii Stanisław Gniedziejko polecił umieścić komunię w specjalnym naczyniu zwanym „vasculum”, zalać wodą i zamknąć w sejfie. Gdy tydzień później jedna z sióstr zakonnych zajrzała do jego wnętrza, aby sprawdzić, czy komunikant zdołał już się rozpuścić, nie dość, że po takim czasie nadal to się nie stało, to na opłatku zauważyła ona dziwny, czerwony nalot.



Niecodzienny przypadek zgłoszono do kurii, która zleciła badania naukowe, aby ustalić pochodzenie substancji. Analizę przeprowadzili prof. Maria Sobaniec-Łotowska i prof. Stanisław Sulkowski, oboje jednoznacznie stwierdzili, że jest to tkanka mięśniowa ludzkiego serca. Co więcej, ustalono również, że pochodzi ona z serca w stanie agonalnym, na co wskazują specjalne węzły skurczu na pojedynczych włóknach, tworzące się tylko w okresie przedśmiertnym. Do stwierdzenia tego posłużono się badaniami ultrasonograficznymi i histologicznymi.

Do ostatnich dni września 2009 roku kuria białostocka starała się utrzymywać potencjalny cud w tajemnicy, w końcu jednak zgodziła się poinformować media. Od tego momentu zaczęła funkcjonować nazwa cudu eucharystycznego. Już 1 października 2009 roku została zawiadomiona prokuratura na wniosek Polskiego Stowarzyszenia



Racjonalistów o możliwości popełnienia przestępstw: morderstwa oraz zbezczeszczenia zwłok przez proboszcza parafii św. Antoniego Padewskiego w Sokółce. Śledztwo zostało jednak umorzone z powodu braku dowodów i ze względu na badania naukowe, które wykazały, iż tkanka mięśniowa jest wrośnięta w opłatek, a zatem niemożliwym było, aby została na nim umieszczona przez człowieka.

Dnia 2 października 2011 roku nastąpiło uroczyste przeniesienie hostii z widocznym mięśnieniem serca do kaplicy kościoła, gdzie została wystawiona na widok publiczny - sam miałem okazję ją zobaczyć przed kilku laty. Hostia w Sokółce jest pierwszym i jak dotąd jedynym przypadkiem cudu eucharystycznego w Polsce. Choć nigdy oficjalnie nie został on potwierdzony przez Watykan, pewnym jest jednak, że czerwona plama to mięsień sercowy i w żaden sposób nie został nałożony na komunię.

*Szymon*

---

## ŚWIĘTY DYZMA

Znany lepiej jako Dobry Łotr. Był jedną z dwóch osób ukrzyżowanych wraz z Chrystusem na Golgocie. O złoczyńcach wspominają wszyscy czterej ewangeliści, jednak Dyzmę opisuje tylko święty Łukasz. Gdy jeden z Łotrów kpił z Chrystusa, każąc mu zejść z krzyża i ich ocalić, Dyzma karci go, przyznając się do swoich win i prosząc Jezusa o wybaczenie. Tak naprawdę scena ta to nawiązanie do dwóch rzeczy. Po pierwsze, jest, obok polecenia Apostołom rozejścia się w świat i głoszenia wiary, zaczątkiem ustanowienia sakramentu spowiedzi. Przecież Syn Człowieczy wybacza w tym momencie grzechy Łotrowi. Po drugie, gdy Chrystus mówi mu „Zaprawdę powiadam ci, jeszcze dziś będziesz ze Mną w raju”, po raz kolejny obiecuje zbawienie wszystkim w Niego wierzącym.

Dyzma to przede wszystkim symbol nawróconych i żałujących za grzechy. Jego funkcja jest bardzo ważna choćby pod tym względem, że daje nam nadzieję na to, że dla Boga liczy się każdy człowiek i zawsze jest dobry moment, aby zmienić swoje życie. Największy grzesznik może zostać uratowany od wiecznego potępienia, jeśli porzuci szatana, weźmie swój krzyż i pójdzie za Jezusem. Dobry Łotr to

jedna z głównych postaci biblijnych, obok świętego Pawła z Tarsu, która jest żywym dowodem tego stwierdzenia.

Jako że Dyzma został naznaczony już przez samego Chrystusa, w Kościele Chrześcijańskim jest uznawany za pierwszego świętego. Szczególnym kultem otacza się go na wschodzie, gdzie funkcjonuje pod imieniem Rach. Ciekawostką jest, że dodatkowa ukośna belka w krzyżu prawosławnym nawiązuje właśnie do dwóch Łotrów. Koniec skierowany w dół pokazuje piekło, czyli miejsce, gdzie skończył Zły Łotr, a drugi wskazuje niebo - raj, w którym znalazł się Dyzma. Patronuje on przede wszystkim więźniom, skazańcom i umierającym, ale także ludziom nawróconym i skruszonym złodziejom. Przedstawia się go w ikonografii jako młodego mężczyznę, rzadziej starca, z przepaską w biodrach i jego atrybutami: krzyżem, łańcuchem, maczugą lub mieczem. Zachowanie świętego Dyzmy jest przykładem doskonałego żalu za grzechy, to także symbol Miłosierdzia Bożego

*Szymon*

Przypominamy, że w związku z obostrzeniami maksymalna liczba osób przebywających w naszym kościele wynosi 40 osób.

Zapraszamy na nabożeństwa wielkopostne: Drogę Krzyżową i Gorzkie Żale.

**Parafia Świętej Rodziny w Gdyni**  
**81 - 333 Gdynia ul. Kołłątaja 40**  
**Telefon: 664 962 667**

**Kontakt z Księdzem Proboszczem**  
**m.dziar@wp.pl**

**Konto parafii - Bank Millennium**  
**73 1160 2202 0000 0002 0765 6023**

*Biuletyn parafii św. Rodziny w Gdyni.*  
*Redaktor: ks. Marcin Dera.*

*Zapraszamy do współpracy w tworzeniu naszego biuletynu.*

*Zgłoszenia, komentarze i spostrzeżenia prosimy kierować na adres:*  
*[radio.sw.rodzina@gmail.com](mailto:radio.sw.rodzina@gmail.com)*